

**II Ogólnopolska Konferencja Naukowa
„Motyw wędrówki w literaturze i sztuce”**

Abstrakty

II Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Motyw wędrówki w literaturze i sztuce”

Abstrakty

Redakcja:
Beata Bujalska
Ewelina Chodźko

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL
Lublin 2021

**II Ogólnopolska Konferencja Naukowa
„Motyw wędrówki w literaturze i sztuce”
22 stycznia 2021 r.**

Abstrakty

Redakcja:

Beata Bujalska

Ewelina Chodźko

Skład i łamanie:

Monika Maciąg

Projekt okładki:

Marcin Szklarczyk

© Copyright by Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ISBN 978-83-66861-03-9

Wydawca:

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ul. Głowackiego 35/348

20-060 Lublin

www.fundacja-tygiel.pl

Komitet Naukowy:

- **dr hab. Małgorzata Filipowicz**, Zakład Komparatystyki Kulturowej i Literackiej, Instytut Germanistyki, Uniwersytet Warszawski
- **prof. dr hab. Maria Jolanta Olszewska**, Instytut Literatury Polskiej, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Warszawski
- **dr hab. Aneta Pawłowska, prof. UŁ**, Instytut Historii, Uniwersytet Łódzki
- **dr hab. Beata Utkowska, prof. UJK**, Instytut Literaturoznawstwa i Językoznawstwa, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
- **dr Barbara Stelingowska**, Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Komitet Organizacyjny:

- Beata Bujalska
- Ewelina Chodźko
- Alicja Danielewska
- Monika Iwaniuk
- Kinga Kalbarczyk
- Kamil Maciąg
- Monika Maciąg
- Izabela Mołdoch-Mendoń
- Konrad Skrzątek
- Marcin Szklarczyk
- Paulina Szymczyk

Organizator:



Fundacja
TYGIEL

Spis treści

Wystąpienia Gości Honorowych

Wielka wędrówka Afrykanerów – czyli Pomnik Voortrekkerów w Pretorii	11
Zapiski „niespiesznych” turystów, czyli o podróżach i wędrówkach polskich pisarzy. Przypadek Stefana Żeromskiego.....	13

Wystąpienia Uczestników

Ciało wędrujące – ontologia rozproszonego indywiduum w twórczości Stanisława Lema	17
Droga do Wiosny Duchowej – najważniejsze etapy okresu przygotowawczego do Wielkiego Postu w prawosławnej tradycji liturgicznej.....	18
Homo viator. O polskiej emigracji w latach 60. XX wieku w wybranych fragmentach „Siódmego piętra” Róży Ostrowskiej	19
Lisowczycy wędrują w poszukiwaniu nowego mitu Ziemi Zachodnich	21
Motyw podróży w filmie „Raj: Miłość” Ulricha Seidla	22
Motyw wędrówki w Dionysiaku Nonnosa.....	23
Motyw wędrówki w spektaklach Teatru Usta Usta Republika	24
Motyw wędrówki w twórczości Paulo Coelho	25
Obrazy znalezione – Podróż artystyczna	26
Pielgrzymowanie Karola Wojtyły – Wędrówka do miejsc świętych.....	27
Pionierzy zimowej pogoni za słońcem – Georges Sand i Fryderyk Chopin w Valldemossie.....	28
Podróż kosmiczna w sztukach wizualnych. Problemy interpretacji na przykładzie wybranych prac.....	29
Podróż nad rozlewisko. Wpływ regionu na Paulę – bohaterkę trylogii Małgorzaty Kalicińskiej. Kontynuacja.....	30
Stając się Kimś dla napotkanego – świadkowie aktu nauczania	31
„Tato, nasi tu są, nasi!”. Filmowe losy repatriantów na przykładzie komediowego tryptyku Sylwestra Chęcińskiego „Sami swoi”, „Nie ma mocnych” i „Kochaj albo rzuć”. Analiza języka postaci.....	33
Tematyzowanie mapy we współczesnym tekście weneckim	34
Wędrówka jako praktyka artystyczna.....	35

Wędrownka sensualna w powieści Roya Jacobsena Oczy z Rigela (2017)	36
Wiktoriańskie wędrówki poetyckie przez krajobrazy przestrzeni duchowej i świat natury.	37
Wpływ polskiej lingwokultury na ukraińską: zapożyczenie leksemu ВАНДРИВКА i jego semantyczno-pragmatyczna zawartość.....	38
Z Remusem przez Kaszuby. Motyw wędrówki „wanogi” w „Życiu i przygodach Remusa” Aleksandra Majkowskiego.....	39
Indeks autorów	40

Wystąpienia
Gości Honorowych

Wielka wędrówka Afrykanerów – czyli Pomnik Voortrekkerów w Pretorii

Dr hab. Aneta Pawłowska, prof UŁ, Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Łódzki

Treścią wystąpienia będzie podzielona na dwie części pierwsza zaprezentuje historię wędrówki białych osadników zwanych Burami lub Afrykanerami w Afryce Południowej; druga część dedykowana będzie przybliżeniu najważniejszego artefaktu upamiętniającego to wydarzenie – Pomnikowi Voortrekkerów w Pretorii.

Wielka wędrówka ludu burskiego do jakiej doszło w Afryce Południowej w latach 1834-1848, kiedy Burowie stopniowo w kilkudziesięcioosobowych do kilkuset osobowych grupach opuścili Kraj Przylądkowy ruszając na północny-wschód w głąb interioru w kierunku międzyrzecza Oranje i Vaal. Przemieszczenie to, które swym zasięgiem objęło kilkanaście tysięcy osób, nazwano Wielkim Trekiem (z języka angielskiego Great Trek oraz afrikaans Groot Trek czyli wielka wędrówka). Burowie to potomkowie holenderskich osadników (sami siebie określający jako białe plemię z Czarnego Kontynentu lub (od końca XIX w.) Afrykanerami, tj. ludźmi Afryki, Afrykańczykami) przybyłych do Afryki w połowie XVIII w. W XIX w., pod wpływem coraz silniejszego władztwa angielskiego na tym obszarze zdecydowali o emigracji w głąb lądu. W wyniku masowego przemieszczenia białych osadników powstały trzy burskie republiki. Jako pierwsze wyodrębniło się Wolne Państwo Oranje. Kolejna grupa osadnicza po przejściu Wielkiego Urwiska utworzyła republikę Natal; zaś trzecia przekroczywszy rzekę Vaal – Transwal. Wędrówka całych rodzin, ze staruszkami, kobietami w ciąży i małymi dziećmi wozami drabiniastym zaprzężonymi w woły często atakowanymi przez ludy Zulusów i Matebele, naznaczona była walką, cierpieniem, licznymi śmierciami wędrowców oraz ich heroicznymi czynami. Ponadto wędrówka z Kapsztadu w głąb Afryki zrównała istniejącą wcześniej hierarchię klasową w społeczeństwie burskim, a przywódcy trekkerów stali się zależni od patriarchalnej struktury własnej rodziny oraz reputacji wojskowej.

W dalszym efekcie separatyzm Burów doprowadził już w XX w. do utrwalenia w obowiązującym prawie polityki segregacji rasowej czyli apartheidu.

Opowieść o Treku i jego bohaterach znalazła swoje odzwierciedlenie w kulturze (np. kulinarnej jako *braai* i biltong) oraz sztuce (jako pieśni, wiersze, gobeliny, obrazy oraz monumentalne pomniki) Republiki Południowej Afryki. Clebracja przemarszu była też ważnym elementem jednoczącym najpierw naród burski jako „Dingane's Day”, później zamienione na dzień ślubu, a po zniesieniu apartheidu na Dzień Pojednania mający za zadanie wspierać pojednanie między wszystkimi mieszkańcami RPA niezależnie od ich koloru skóry. Za najistotniejszy element kulturowy upamiętniający powyższe zdarzenia można uznać wybudowany w latach 1938-1949, Pomnik Voortrekkerów w stolicy kraju Pretorii. Architektem monumentalnej blokowej konstrukcji o wysokości 40 m, był Afrykaner „z dziada pradziada” architekt – Gerard Moerdijk. Monument miał upamiętnić tysiące osadników burskich biorących udział w wędrówce oraz (zgodnie z zamysłem twórcy) przez tysiąc lat przypominać historię i znaczenie Wielkiego Treku dla potomnych. Obecnie na skutek „wichrów historii” rola pomnika jest mocno kwestionowana.

Zapiski „niespiesznych” turystów, czyli o podróżach i wędrówkach polskich pisarzy. Przypadek Stefana Żeromskiego

Prof. dr hab. Maria Jolanta Olszewska, Instytut Literatury Polskiej, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Warszawski

Bruce Chatwin podzielił twórców na tych, którzy potrafią pracować tylko w domowym zaciszu i na tych, którzy, aby tworzyć potrzebują ciągłej zmiany. Dla tych drugich szczególnym doświadczeniem egzystencjalnym i twórczym staje się podróż. Podróż w kulturze uznawana jest za jedno z fundamentalnych doświadczeń egzystencjalnych człowieka, a w przypadku literatów, to doświadczenie życiowe łączy się ściśle z doznaniem estetycznym. Z tego powodu zrozumiałe wydaje się, że temat podróży wymaga zwrócenia uwagi na sposoby opracowania tekstów podróżniczych pod kątem formalnym, czyli wiąże się z pytaniem o sposoby formalnego zapisu doświadczeń podróżniczych, jak i o styl, w jakim o tym doświadczeniu się mówi. Dlatego podróż nabiera wymiarów estetycznych, gatunkowych i językowych. Świadczyć o tym może porównanie różnych diarystycznych, felietonowych i reportażowych zapisów, odmiennych ze względu na zawarte w nich indywidualne treści i rozwiązania formalne. Można powiedzieć, że każdy z twórców wypracował własny styl podróżowania, a zatem należy mówić o osobistych, intymnych podróżach poszczególnych twórców i budowaniu przez nich indywidualnych modeli nomadycznych w zależności od czasu i miejsca, w którym przyszło im żyć i działać. Ten szeroki przegląd różnorodnych typów i form relacji podróżniczych, podlegających ewolucji w czasie i przestrzeni, wpisujących się w przemiany kulturowe, ogarniających szerokie przestrzenie, podejmowanych w różnych celach i okolicznościach, przynależących do odmiennych obszarów kulturowych, łączących zagadnienie relacji pomiędzy podróżą a biografią, osobowością, postawą wobec życia, światopoglądem podróżującego oraz podróżą a kulturą i tożsamością pozwala na wyciągnięcie kilku ważnych wniosków o charakterze ogólnym. W przypadku podróży po pierwsze: należy mówić o różnorodności jako cesze charakterystycznej dla dyskursu podróżniczego – funkcjonują w nim na równych prawach podróże rzeczywiste (zapisy o charakterze dokumentarnym), jak również wymyślone (zapisy literackie). Po drugie: obszerność materiału pocho-

dzącego z różnych epok historycznych potwierdza dawność, jak i niewyczerpalność tematu podróży, związanych z nią różnych motywów i wątków. Po trzecie: temat ten podlega ewolucji, okazuje się, że w dobie rozwoju mediów informacyjnych (w wieku XIX i na początku XX w. była to różnego typu prasa) coraz bardziej liczy się nie tyle wiedza co doświadczenie, nie tyle informacja co świadectwo. Podróżuje się zatem po to, aby spotkać innych, ale również po to, aby w coraz większym stopniu poznać siebie w zetknięciu z innymi. Po czwarte: następuje coraz bardziej wyraźna antropologizacja dyskursu podróżniczego. W tym przypadku należałoby mówić o ważnym zjawisku „metamorfoz podróży” i w zakres tego pojęcia włączyć dodatkowo zagadnienia tożsamości i kultury. W kontekście tego typu rozważań warto poddać analizie zapisy podróżnicze wybitnego polskiego pisarza – Stefana Żeromskiego, w którego biografii na stałe zostały wpisane doświadczenia podróżnicze. Znajdziemy je w listach i dzienniku pisarza, jak również w niezwykle ciekawych notatkach prowadzonych w czasie wędrówek po Polsce, Włoszech i Francji. Wiele z tych zapisów dokumentarnych pisarz spożytkował później w swej twórczości o charakterze fikcyjnym, kiedy opisywał podróże swych licznych bohaterów np. w *Popiołach*, *Dziejach grzechu* czy *Urodzie życia*. Podróże te stały się dla Żeromskiego ważnym źródłem wiedzy o sobie i świecie. Nie tyle szukał w nich sensacji, co nowości doznań. Jego podróże stały się szkołą uważnego patrzenia na świat, co przybierało formułę uważnego czytania go tak jak partytury, gdzie każdy fragment mówi o całości bytu. Pisarz oglądał ten świat „niespiesznie”, bez zbędnego pośpiechu, kontemplując go i czując się wolny w wyborze trasy oraz nieprzymuszony brakiem możliwości powrotu do domu. A zatem jego podróże to zapis szczególnych olśnień otaczającym, nieznanym światem, jego różnorodnością i bogactwem, doświadczenia momentalności istnienia i jego cudowności. Na ten świat, który pisarz widzi, czuje i wchłania, który trzeba poznać, a następnie oswoić i utrwalić, nadając mu estetyczny kształt, składają się krajobrazy, realia codzienności mijanych miejsc, ślady przeszłości i sztuka. Żeromski okazuje się zatem „niespiesznym” turystą, a przyjęty przez niego sposób wędrowania łączy się z ciekawością, intensywnością wrażeń i wzruszeń. Podróż pobudza twórczo jego wyobraźnię, skłania do refleksji nad sensem ludzkiej egzystencji, wymusza danie świadectwa oraz konieczność jego zapisu.

Wystąpienia Uczestników

Ciało wędrujące – ontologia rozproszonego indywiduum w twórczości Stanisława Lema

*Karolina Kulpa, km.kulpa2@student.uw.edu.pl, Uniwersytet Warszawski,
www.uw.edu.pl*

W twórczości Stanisława Lema podróże w kosmos oraz próby nawiązania kontaktu z pozaziemskimi formami życia można rozumieć nie tylko jako motywy literackie, ale także jako pewną refleksję o bycie. Wiąże się to z egzystencjalnym pesymizmem pisarza, który poprzez konstruowanie światów fantastycznych w całej swojej twórczości zastanawiał się nad ograniczeniem ludzkiego ciała i jego możliwości poznawczych. Twórczość ta należy do szczególnie złożonej zarówno pod względem deklaratywnej warstwy utworów literackich, jak i praktyki pisarskiej. Wielu badaczy zgadza się, co do tego, że inspiracja intelektualna pisarza zasadniczo wywodzi się z oświeceniowego racjonalizmu, okazuje się jednak, że powieściowe ujęcie rzeczywistości jest odmienne i często sprzeczne z rozstrzygnięciami zawartymi w tekstach dyskursywnych autora „Głosu Pana”. W pracy rozważona została kategoria ciała-tożsamości, rozumiana jako to, co wewnątrz (ukonstytuowane przez szerokie pole intersubiektywne) oraz to, co projektowane na zewnątrz (zyskujące moc medium sensotwórczego). Celem jest skonfrontowanie immanentnej (w powieściach) filozofii Lema, która okazuje się pokrewna zwłaszcza francuskiej fenomenologii, z wizją świata zawartą w esejach sensu stricto filozoficznych. Autorka starała się nakreślić obrazy cielesności oraz przedstawić jej związki z kategoriami takimi jak tożsamość, sens i byt. W tytułowym „ciele wędrującym” zbiegają się ciało podmiotowe (odkrywające świat) oraz ciało przedmiotowe (stanowiące przedłużenie świata). Przeanalizowany został antropocentryczny wymiar wędrówki lemowskiego ciała, które stanowi rodzaj rozproszonego indywiduum. Okazuje się bowiem, że bohaterowie powieści Lema to podmioty strącone z wyjątkowej pozycji, którą człowiek zajmował w filozofii oświecenia. Ogląd ten ma charakter punktowy, by poprzez pojedyncze utwory ukazać aporie wiążące się z próbami odkrywania przez bohaterów innych światów lub rzeczywistości, a zatem przekraczania własnej cielesności.

Droga do Wiosny Duchowej – najważniejsze etapy okresu przygotowawczego do Wielkiego Postu w prawosławnej tradycji liturgicznej

ks. Adam Magruk, *admagruk@wp.pl*, *Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, Wydział Teologiczny, chat.edu.pl*

Wielki Post zajmuje w tradycji prawosławnej miejsce wyjątkowe. Oprócz elementów wystroju wewnętrznego świątyni, spośród których najbardziej dostrzegalne stają się przyćmione światło oraz ciemne szaty liturgiczne duchownych, zmienia się również porządek i specyfika nabożeństw. Pełna Liturgia Eucharystyczna sprawowana jest jedynie w soboty i niedziele. Teksty liturgiczne Świętej Czterdziestnicy pełne są głębokich myśli teologicznych, przesyconych duchem pokajania, skruchy oraz wskazania na stopnień upadku duchowego, jakiego dopuścił się człowiek, jak też przyczyn zerwania jego relacji z Bogiem. Osobliwość tego czasu dostrzega się już w tzw. okresie przygotowawczym do niego. Już na kilka tygodni przed rozpoczęciem Wielkiego Postu, w trakcie niedzielnych liturgii czytane są wybrane na ten czas perykopy ewangeliczne, od tematów których same niedziele biorą swoje nazwy. Są to kolejno niedziele o: Zacheuszu, celniku i faryzeuszu, synu marnotrawnym, Sądzie Ostatecznym oraz przebaczenia win. Pod względem liturgicznym, przedstawiona kolejność czytań posiada własną historię umiejscowienia w kalendarzu roku cerkiewnego. Do ostatecznego ukształtowania się obecnego porządku tego okresu przyczyniły się dwie tradycje: jerozolimskie oraz konstantynopolitańska. Najstarsze rękopisy ksiąg liturgicznych datują pojawienie się niedziel przebaczenia win oraz o Sądzie Ostatecznym już na VI w. Wspomina o nim przykładowo gruzińskie tłumaczenie „Jerozolimskiego Lekcjonarza” (VII w.). Zapożyczając sposób czytań z Palestyny, konstantynopolitańska tradycja dodała do niego w X w. niedziele: o synu marnotrawnym oraz celniku i faryzeuszu. Czytanie historii o Zacheuszu natomiast, musiało pojawić się w stolicy Bizancjum już po ostatecznym sformułowaniu się księgi Triodionu Postnego. Dlatego właśnie, ostatni z wymienionych epizodów ewangelicznych nie posiada w swojej treści własnego nabożeństwa. Autor wystąpienia postawił sobie za cel ogólną charakterystykę każdej z niedziel oraz innych, najbardziej wymownych dni przedpościa. Wskazany został również aspekt duchowy doboru biblijnej lektury Liturgii, jak również jej ścisła korelacja z czasem postu.

Homo viator. O polskiej emigracji w latach 60. XX wieku w wybranych fragmentach „Siódmego piętra” Róży Ostrowskiej

Agnieszka Dębowska, *agnieszka.debowska@op.pl*, Instytut Filologii, Akademia Pomorska w Słupsku, <https://www.apsl.edu.pl/>

W niniejszej prezentacji dokonano analizy wybranych fragmentów „Siódmego piętra” Róży Ostrowskiej, w którym zaprezentowano przedstawicieli polskiej emigracji we Francji oraz udających się do Kanady w latach 60. XX wieku. W prezentowanej pracy zastosowano analityczno-syntetyczną metodę badań oraz podjęto próbę interdyscyplinarnego ujęcia egzegezy prezentowanych w nim tekstów. Petryfikacja środowiska polskich emigrantów osiadłych w Heksagonie, wskazuje na niejednorodność i złożoność zjawiska emigracji, które ukazano w ujęciach reportersko-sprawozdawczych z elementami fikcji literackiej. Prymarne opowiadanie zbioru dotyczy emigracji do Kanady. W „Siódmym piętrze” przedstawiono bogaty świat Zachodu, cechujący się społecznym porządkiem i powszechnym dążeniem do bogacenia się. Mimo różnicy w wykształceniu średnie i starsze pokolenie francuskich Polonusów gromadzi dobra materialne, gdyż jest to jeden z warunków społecznego awansu w Heksagonie. Polacy nie mający obywatelstwa nie liczą się w społeczeństwie francuskim. Wyalienowani, tworzą hermetyczną, własną, zamkniętą grupę, do której nie mają prawa wstępu biedniejsi oraz niewykształceni rodacy. Są wśród nich tacy, co nie tylko nie marzą o powrocie do ojczyzny, ale też nie zamierzają odwiedzić kraju w celach rodzinnych czy turystycznych. Niektórzy z nich nawet o Polsce nie rozmawiają. Analiza wybranych fragmentów zbioru opowiadań wskazuje na ostracyzm Francuzów wobec obcych oraz wyzysk przez rodowitych mieszkańców Heksagonu tych, którzy podejmują się poślednich prac w zamian za bardzo małe wynagrodzenie. Mimo wspomnianych mankamentów Francja – w konfrontacji z realiami Polski Ludowej – jest dla Polaków atrakcyjnym miejscem osiedlenia się. Zbiór opowiadań „Siódme piętro” prawdopodobnie był ciekawy dla czytelnika czasów Ostrowskiej, a jego

walory poznawcze mogą być również atrakcyjne dla współczesnego odbiorcy, który jednakże musi dysponować umiejętnością deszyfracji tekstów, pełnych niedomówień z uwagi na działającą w Polsce w latach 60. XX cenzurę. Analizowany (w sposób fragmentaryczny) zbiór opowiadań ma również wartość historyczną, stanowiąc specyficzny, literacki opis świata, który bezpowrotnie przeminął.

Lisowczycy wędrują w poszukiwaniu nowego mitu Ziem Zachodnich

Dawid Kopa, kdavid@o2.pl, Katedra Literatury Dawnej, Edytorstwa i Nauk Pomocniczych, Instytut Filologii Polskiej, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Praca pokazuje sposób w jaki powieść historyczna Romualda Witczaka „Lisowczycy w Kowarach. Opowieść z czasów wojny 30-letniej” wpisuje się w poszukiwania nowego mitu Ziem Zachodnich. Opowieści, która spróbowałaby wypełnić pustkę po ograniczeniu oddziaływania mitu Ziem Odzyskanych, dominującego w literaturze osadniczej pierwszego ćwierćwiecza po zakończeniu II wojny światowej. Studium przedstawia sposób w jaki autor utworu wykorzystał do zbudowania fikcyjnego świata, wędrówkę lisowczyków wysłanych przez króla Zygmunta III Wazę na służbę Habsburgów. Podróż ta zaprowadziła ich aż na zachodni brzeg Renu. Po drodze, w roku 1622 odwiedzili między innymi Kowary. Kreacja wędrówki elearów występuje jako środek pomocniczy w pracy współkształtowania za pomocą utworu literackiego, współczesnej świadomości mieszkańców części Ziem Zachodnich. Można to zjawisko dostrzec w obszarach, na których wystąpiło w największym stopniu masowe wysiedlenie ludności niemieckiej. Szkic opisuje podjętą przez Witczaka próbę stworzenia nowego mitu Ziem Zachodnich. Czyni to, na tle dotychczasowego dorobku literaturoznawstwa w zakresie badania literatury osiedleńczej i „małych ojczyzn”. Podejmuje się wyjaśnienia sposobów na jakie powieść współczesna konstruuje świadomość wspólnoty lokalnej w oparciu o ogólnopolski mit kondotierów, których pierwszym dowódcą był Józef Aleksander Lisowski. Analizuje wpływ przełomu ustrojowego 1989 roku na ewolucję roli literatury w życiu intelektualnym Ziem Zachodnich. Zwraca uwagę na niedostrzeżone do tej pory, przez badaczy literatury wykorzystującej motywy lisowczyków aspekty ich funkcjonowania w kulturze współczesnej.

Motyw podróży w filmie „Raj: Miłość” Ulricha Seidla

Ewelina Michta, e.michta@uw.edu.pl, Instytut Germanistyki, Wydział Neofilologii, Uniwersytet Warszawski, www.uw.edu.pl

Celem pracy jest analiza motywu podróży w pierwszej części filmowej trylogii austriackiego reżysera Ulricha Seidla, jednego z najbardziej kontrowersyjnych współczesnych twórców światowego kina, uważanego przez krytyków za skandalistę. Ulrich Seidl tworzy kino z pogranicza fabuły i dokumentu, w którym często wykorzystuje obraz ciała, jako narzędzie prowokacji, służące wyrażeniu refleksji nad otaczającym nas światem. Analizowany film został przewrotnie opatrzony tytułem „Raj: Miłość”, bowiem rzeczywistość ukazana w nadmorskim kenijskim kurorcie, do którego wybrała się Europejka o imieniu Teresa, jest daleka od ideału. Jeden z najbardziej znaczących socjologów podróży i turystyki – Eric Cohen stwierdził w swych badaniach, iż człowiek wówczas decyduje się udać w podróż, gdy zaczyna odczuwać w swojej życiowej przestrzeni pewien deficyt, zaś w zależności od tego, jakich turystycznych doświadczeń poszukuje, można zaliczyć go do jednego z pięciu typów podróżników. W przypadku analizowanego filmu podróż jest dla głównej bohaterki ucieczką od rutyny i codziennych obowiązków, a zarazem obietnicą przeżycia czegoś wyjątkowego. Egzotyczny urlop jest jedną z możliwych dróg w poszukiwaniu utraconego sensu egzystencji. Teresa, dobiegająca pięćdziesiątki matka samotnie wychowująca nastoletnią córkę, szuka wreszcie odmiany, eksperymentuje, ma nawet nadzieję na znalezienie miłości i przeżycie seksualnej przygody swego życia. Trafia jednak do środowiskowej bańki, miejsca gdzie relacje między Europejczykami i Kenijczykami opierają się nie tylko na różnych formach inscenizacji komunikacyjnej, ale i na wzajemnym wyzysku.

Motyw wędrówki w Dionysiaka Nonnosa

Anna Lasek, amlasek@amu.edu.pl, Instytut Filologii Klasycznej UAM, ifk.amu.edu.pl

Dionysiaka Nonnosa z Panopolis z V wieku n.e. to ostatni zachowany, wielki epos starożytnej literatury greckiej. Mimo iż Nonnos z Panopolis żył ponad tysiąc lat po Homerze wiemy o nim niewiele więcej niż o życiu legendarnego wieszczka. Epos Nonniański nawiązuje najznakomitszych dzieł literatury starożytnej, począwszy od Iliady i Odysei Homera poprzez Argonautika Apolloniosa z Rodos, a skończywszy na Biblii. Dzieło to przedstawia w najogólniejszym zarysie historię rodu, narodziny, młodość, wyprawę indyjską i w końcu ubóstwienie boga wina Dionizosa. Inwokacja zapowiada treść eposu mającego opiewać w najróżnorodniejszy sposób boga wina, Dionizosa, jednak ku zaskoczeniu odbiorcy, dzieło rozpoczyna opowieść o wielkim wędrowcu i poszukiwaczu, Kadmosie, dziadku tytułowego boga Dionizosa, który na polecenie ojca wyruszył na poszukiwanie swej zaginionej siostry Europy. Nie mogąc znaleźć porwanej błąkał się od Fenicji aż do kraju Arimów. Tam właśnie, przypadkiem, natrafił na jaskinię Tyfona i z woli przeznaczenia stał się częścią wydarzeń decydujących o losach mitycznego świata stając się pomocnikiem Zeusa w walce z zagrażającym światu potworem. Po zakończeniu walk Kadmos znów udaje się w drogę, by założyć Teby i przynieść mieszkańcom Grecji dar pisma i inne wynalazki. W kolejnych księgach opisano losy potomków Kadmosa, pośród których jest bóg wina, Dionizos Jego rolą będzie nauczanie udręczonych nieszczęściami ludzkości uprawy uwalniającej od trosk winnej latorośli. W tym celu uda się na wyprawę aż do Indii, by jako nagrodę za swe trudy zostać ubóstwionym. Celem wystąpienia jest pokazanie wędrówki w Dionysiaka, jej znaczenia dla kompozycji i jedności dzieła na kilku wybranych, najbardziej zdaniem autorki reprezentatywnych, przykładach zaczerpniętych z eposu. Już krótki zarys treści umieszczony powyżej pokazuje wyraźnie, iż całe Dionysiaka to dzieło o peregrynacji, a co więcej podróż jest początkiem (poszukiwania Kadmosa), a zarazem warunkiem zaistnienia Dionysiaka (wyprawa Dionizosa do Indii). Ich analiza pokazała, iż motyw wędrówki jest stale obecny w całym dziele, jest niejako jego fundamentem spajającym kolejne księgi i warunkującym rozwój akcji eposu.

Motyw wędrówki w spektaklach Teatru Usta Usta Republika

Magdalena Grenda, *grenda1@poczta.onet.pl*, UAM, Instytut Kulturoznawstwa, *instkult@amu.edu.pl*

Celem pracy jest opis i analiza spektakli poznańskiego Teatru Usta Usta Republika, opartych na motywie wędrówki. W rozważaniach przedstawiono krótką historię zespołu – zaliczanego do jednego z najbardziej oryginalnych teatrów offowych powstałych po 1989 roku – z naciskiem na realizacje oparte na kanwie podróży. Teatr Usta Usta Republika, kierowany przez Wojciecha Wińskiego przez ponad dwadzieścia lat artystycznej działalności wyspecjalizował się w produkcji przedsięwzięć opartych na specyficznej formule, określanej terminem spektaklu kroczącego. Spektakle kroczące, odbywające się zazwyczaj w nietypowych przestrzeniach typu site-specific, oparte są na strukturze wędrówki. Widzowie lub grupka widzów przemierzają się od punktu do punktu, odbywając podróż (fizyczną jak i mentalną) przez uniwersum przedstawienia. Zakres tematyczny objął opis i analizę czterech spektakli Teatru Usta Usta Republika: *Driver*, *Ambasada*, *Alicja 0-700*, *STREAM*. Wszystkie te przedsięwzięcia oparte są na motywie wędrówki, ale ich struktura jak i przestrzeń prezentacji są różne i oryginalne. Pierwszy z nich rozgrywa się w samochodzie, drugi w ogromnym gmachu Centrum Kultury Zamek, trzeci w przestrzeni Internetu, a ostatni w przejściu podziemnym na poznańskiej Śródce. Całość rozważań została osadzona w ramach teoretycznych, głównie teatrologii i performatyki. Przeprowadzona analiza spektakli opartych na motywie wędrówki ukazuje jak zmienia się struktura tradycyjnego przedstawienia teatralnego pod względem przestrzeni, roli aktorów, a przede wszystkim widzów, którzy stają się nie tylko biernymi odbiorcami wydarzenia teatralnego, ale jego pełnoprawnymi współtwórcami.

Motyw wędrówki w twórczości Paulo Coelho

Wioletta Głowa, wig72@wp.pl, Katedra Filologii Polskiej, Literaturoznawstwo, Akademia Pomorska w Słupsku, www.apsl.edu.pl

Mobilność człowieka jest jednym z najważniejszych aspektów jego kondycji życiowej, bez względu na to czy prowadzi osiadły czy nomadyczny styl życia. O tym, że jest to zjawisko nadal istotne w społeczeństwie świadczą obserwacje takich intelektualistów jak Zygmunt Bauman czy John Urry. Mobilność ta wpływa na powstawanie różnych form ruchliwości jednostki począwszy od podróży turystycznych skończywszy na pielgrzymkach religijnych. Literatura również podejmuje tę tematykę nakreślając wielowymiarowość samej wędrówki, która może być z jednej strony realna, z drugiej strony intelektualno-duchowa. Te różne formy bycia w drodze potwierdzają topos człowieka jako *homo viator*, który w społeczeństwie jest obecny już od czasów mitu o Odyseuszu czy w zapisach Biblijnych. To one wyznaczyły kierunek badań filozoficzno-teologicznych i stanowią pierwowzór dla kolejnych dzieł literackich jakie pojawiły się na przestrzeni wieków. Niniejsze opracowanie podejmuje analizę tego zjawiska w twórczości Paula Coelho z uwzględnieniem jego filozoficzno-teologicznej strony wymiaru. Interpretacji zostaną poddane trzy powieści – *Pielgrzym*, *Alchemik* i *Brida*. Powieści te dotyczą badanego zagadnienie na różne sposoby – ujmują go jako pielgrzymkę, jako wędrówkę i jako rozwój duchowy człowieka. Oglądowi zostaną poddane postawy bohaterów, którzy stanowią główne źródło postawy peregrynacyjnej, na której opiera się wszelka aktywność wędrowna czy podróżnicza. Cel pracy będzie nastawiony na ukazanie wieloaspektowej specyfiki idei wędrówki, która wyłoni się z charakterystyki postaw postaci literackich.

Obrazy znalezione – Podróż artystyczna

Wojciech Tylbor-Kubrakiewicz, wojciech.tylbor-kubrakiewicz@asp.waw.pl, Wydział Grafiki, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, asp.waw.pl

Celem tej pracy jest przedstawienie Podróży, jako niezbędnego elementu w procesie twórczym artysty, grafika Wojciecha Tylbora-Kubrakiewicza. Podkreślając wagę podróżowania, autor przywołuje podejmowane niejednokrotnie wyprawy na wschód będące najsilniejszym impulsem dla jego działań artystycznych. Tym peregrynacjom towarzyszy zachwyt nad każdym prozaicznym przejawem materializującej się myśli ludzkiej, od rzeczy codziennego użytku, po muzealne artefakty. Ale jest tam również uczucie wyobcowania, nieprzystawalności do świata, kulturowego wykluczenia. Dopiero w domu możliwa jest analiza. Rodzący się dystans pozwala na dokonanie syntezy. Artysta zafascynowany ogrodami zen czyni z nich główne źródło swoich inspiracji. Nie odtwarza jednak tych ogrodów, ale koncentruje się na kwestii pamięci, na przeżyciach z przeszłości, które próbuje przywołać w kompozycjach bliskim abstrakcji.

W drugiej części prezentacji autor ukazuje Podróż, która jest nie tylko źródłem inspiracji, ale stanowi także istotę działania artystycznego. Skupia się ono wokół pocztówki, którą 80 lat wcześniej wysłała z podróży po Bałkanach babcia artysty. Odwiedzając chorwacki Split autor próbuje odnaleźć miejsce widoczne na zdjęciu. Podkreśla, że najistotniejsze dla niego, to zaakceptować i przyjąć wszystko, co przydarza mu się w trakcie podróży. Wpisane jest w to także potencjalne niepowodzenie. Jedynym śladem dokumentującym tę część podróży jest fotografia, na której autor trzyma pocztówkę, a krajobraz w tle zdaje się odpowiadać temu na starym zdjęciu. Widoczna jest tylko dłoń trzymająca pocztówkę, przez co widz może poczuć, że sam ją trzyma, a autor pozwala widzowi patrzeć na świat własnymi oczami. Ocena tego, co jest na fotografii, jej interpretacja zależy od widza.

Pielgrzymowanie Karola Wojtyły – Wędrówka do miejsc świętych

Wioletta Głowa, *wig72@wp.pl*, Katedra Filologii Polskiej, Literaturoznawstwo, Akademia Pomorska w Słupsku, *www.apsl.edu.pl*

Podjmując podróż, wyprawę czy pielgrzymkę kierujemy się przede wszystkim naszą wewnętrzną potrzebą zgłębienia tajemnic świata, ale także potrzebą konfrontacji naszych przekonań religijnych z tym co zastaniemy w docelowym miejscu kultu religijnego. Szczególną formą wyrazu tego typu przeżyć jest poezja. Natomiast Karol Wojtyła, który stał się papieżem, to postać niezwykle barwna i zasługująca na uwagę również w literaturoznawstwie. Jego wszechstronność intelektualna przejawiająca się różnymi pracami piśmienniczymi jest imponująca. Na tę wszechstronność składają się nie tylko książki ale też tomiki wierszy. W niniejszym opracowaniu szczególnej uwadze zostanie poddany cykl wierszy pt. Wędrówka do miejsc świętych. Analiza skupi się na geopoetyckiej stronie tej twórczości, na nurcie intelektualnym, który został wprowadzona do namysłu przez Kennetha White i stanowi obecnie kierunek rozwijający się również w rodzimym dyskursie literaturoznawczy. W niniejszym opracowaniu zostanie połączona poetyka miejsca z filozofią i teologią, a podstawy metodologiczne zostały zaczerpnięte z pracy badawczej Elżbiety Rybickiej. W pracy wyłoni się kilkupoziomowy konstrukt mentalny – niezwykła forma ujęcia myśli i emocji wobec miejsca. Analiza ukaze pewną triadę składającą się z odczuć zmysłowych, aktywności intelektualnej i doświadczenia numinosum. Poprzez cykl wierszy Wędrówka do miejsc świętych dostrzeżemy próbę nakreślenia jak niezwykle może być spotkanie z biblijnie osadzonymi miejscowościami. Ta wędrówka w nasze życie wewnętrzne i doświadczanie świata spowoduje odtworzenie symbolicznego znaczenia pustyni, ogrodu, studni czy drzewa.

Pionierzy zimowej pogoni za słońcem – Georges Sand i Fryderyk Chopin w Valldemossie

Julia Szoltysek, julia.szoltysek@us.edu.pl, Instytut Literaturoznawstwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach, <https://us.edu.pl/instytut/il/o-instytucie/>

Gdy w listopadzie 1838 roku Georges Sand, dwoje jej dzieci i podupadający na zdrowiu Chopin zawitali do portu w Palmie, wydawać by się mogło, że trafili do rajy – lub przynajmniej zakpili z paryskiej pluchy, z powodzeniem uciekając od późnojesiennej szarości. Rzeczywistość szybko jednak okazała się odległa od oczekiwanego ideału, a paryscy podróżnicy musieli mierzyć się nie tylko z nieprzychylnymi warunkami bytowo-pogodowymi, ale i z wrogim nastawieniem mieszkańców wyspy. Georges Sand nie pozostała im dłużna i wkrótce po powrocie z i tak skróconego pobytu na Majorce opublikowała „Zimę na Majorce”, gdzie daje upust swoim negatywnym emocjom i nie przebijając w słowach opisuje Majorkańczyków jako „małpy”, „dzikusów” i „barbarzyńców”. W swojej prezentacji zamierzam przyjrzeć się „Zimie na Majorce” w kontekście dzisiejszej turystyki i coraz bardziej popularnych zimowych ucieczek w cieplejsze rejony, przyjmując, że rzeczywiście Sand i Chopin odegrali pionierską rolę w rozwoju tego trendu. Nie skupię się jednak bezpośrednio na przygodach i doświadczeniach obojga artystów, proponując w zamian ostrożną analizę zjawiska, które ilustruje skomplikowaną naturę współczesnej turystyki i związanego z nią przemysłu „wakacyjno-podróżniczego”. Opierając się na współczesnych dyskursach podróżniczych, a także teorii wyparcia i obiektywizacji w swoim wystąpieniu spróbuję przedstawić i zbadać mechanizmy, które z nasiąkniętego żalem i rozczarowaniem tekstu Sand stworzyły „labour of love” i swoisty hołd dla Majorki, a jednocześnie – strategiczne narzędzie biznesowe o niesłabnącym działaniu.

Podróż kosmiczna w sztukach wizualnych. Problemy interpretacji na przykładzie wybranych prac

Dominik Kuboń, d.kubon@student.uw.edu.pl, Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Warszawski, www.ihs.uw.edu.pl

Kosmos budził i budzi zainteresowanie nie tylko astronomów czy konstruktorów raket, lecz również artystów. Podczas wystąpienia zostanie przybliżona tematyka podróży kosmicznej. Podstawę do rozważań będą stanowiły dzieła sztuki (Paul Van Hoeydonck, *The Fallen Astronaut*, 1971; William Kentridge, *Journey to the Moon*, 2003; Thomas Herbrich, *Łądowanie na Księżycu. Prawdziwa Historia*, 2019) oraz obiekty pretendujące do takiego statusu (fotografie z archiwum NASA wchodzące w kolekcję Museum of Modern Art w Nowym Jorku, 1969). Analizy i interpretacje powyższych prac pozwalają na rozważenie następujących problemów badawczych: stosunek artystów do kosmosu, dokumentalność a metafizyczność w sztuce, rola wyobraźni w procesie powstawania dzieła sztuki, figura astronauty jako fotografa-amatora i świadka historycznego wydarzenia oraz problem autorstwa jego instytucjonalnego uwikłania.

Wybrane przykłady nie doczekały się satysfakcjonującej analizy z perspektywy historii sztuki, zatem ich omówienie stanowi próbę spojrzenia na zagadnienie podróży kosmicznej zarówno w aspekcie treści, jak i formy działań artystycznych. Wystąpienie będzie więc również okazją do namysłu nad adekwatnymi metodami interpretacji nieoczywistych problemów artystycznych. Prace związane z tematyką podróży pozaziemskiej pozwalają na odwołanie się do refleksji nad poszczególnymi mediami artystycznymi (Susan Sontag), ale również inspirują do wykorzystania mniej znanych stanowisk teoretycznych, takich jak koncepcja archeologii fotografii, autorstwa jednego z najwybitniejszych teoretyków i badaczy fotografii w Polsce – Jerzego Lewczyńskiego.

Poprzez zwrócenie uwagi na wyżej wskazane kwestie zaobserwowano możliwość interdyscyplinarnego poszerzenia dyscypliny historii sztuki (w relacji do geologii Księżyca czy astronautyki), a także rozważono funkcję edukacyjną dzieła sztuki, mogącego być również nośnikiem historii człowieka jako kosmicznego podróżnika.

Podróż nad rozlewisko. Wpływ regionu na Paulę – bohaterkę trylogii Małgorzaty Kalicińskiej. Kontynuacja

***Damian Majk**, damian.majk@student.uwm.edu.pl, Katedra Literatury Polskiej, Koło Naukowe Literaturoznawców, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, uwm.edu.pl/*

Małgorzata Kalicińska urodziła się 30 września 1956 roku w Warszawie. Jest absolwentką XXXVII Liceum Ogólnokształcącego im. Jarosława Dąbrowskiego oraz Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego mieszczącej się w mieście jej urodzenia. Pracowała jako nauczycielka w technikum i szkołach podstawowych. Następnie zajmowała się poszukiwaniem materiałów do programu „Kawa czy herbata” w pierwszym programie Telewizji Polskiej. Współtworzyła „Forum nieobecnych: oraz pomagała w redakcji programu „Żyć bezpieczniej”. Przyjemność sprawiają jej prace domowe – szycie na drutach, uprawa ziół, muzyka klasyczna oraz praca w kuchni. „Trylogia mazurska” Małgorzaty Kalicińskiej jest cyklem trzech powieści wydawanych w Poznaniu w latach 2006-2008. Są to: „Powroty nad rozlewiskiem”, „Dom nad rozlewiskiem” oraz „Miłość nad rozlewiskiem”. Według recenzentów i literaturoznawców powieści przyjmują charakter feministyczny oraz prezentują motyw arkadii. Paula jest bohaterką trylogii oraz narratorką „Miłości nad rozlewiskiem”. Pojęła decyzję o przyjeździe nad rozlewisko i ułożeniu sobie życia na mazurskiej prowincji, z dala od Warszawy, w której się wychowała oraz wykształciła. Za sprawą poszukiwania sensu życia i problemów rodzinnych opuszcza miejsce dotychczasowej egzystencji i udaje się do przyjaciół. Liczy na spokój, znalezienie odpowiedzi dotyczących jej przyszłości. Referat literaturoznawczy pod tytułem „Podróż nad rozlewisko. Wpływ regionu na Paulę – bohaterkę trylogii Małgorzaty Kalicińskiej. Kontynuacja” ma na celu ukazanie współczesnej, mazurskiej wsi jako arkadii oraz przedstawieniu wpływu regionu na jej psychikę. Tematyka badań skupia się wokół bohaterki trylogii – Pauli. Przedstawia się jej życiorys, dzięki którym zarysowuje się opozycję miasta i wsi oraz „arkadię kobiet” (o której mówi Zbigniew Marecki). Praca ukazuje powody wyprowadzki w okolice Pasymia w powiecie szczycieńskim i wpływ Mazur oraz ich mieszkańców na ich komfort psychiczny i życie.

Stając się Kimś dla napotkanego – świadkowie aktu nauczania

***Michał Paluch**, m.paluch@uksw.edu.pl, Katedra Resocjalizacji i Profilaktyki Społecznej, Wydział Nauk Pedagogicznych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, pedagogika.uksw.edu.pl*

***Edyta Głowacka**, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, pedagogika.uksw.edu.pl*

„Stać się Kimś dla napotkanego” to stwierdzenie oddające pedagogiczny fenomen znalezienia się w polu doświadczania osoby, która odkrywa prawdę zawartą w poznaniu nauczanego przedmiotu. Jest to doświadczenie napotkania nauczyciela będącego w stanie intelektualnego uniesienia z uczniem, u którego ujawnia się olśnienie. Kluczowym momentem jest napotkanie, rozumiane jako chwila ulotna, emergentna, dosłownie uchwycona w okamgnieniu. Napotkanie jest aktem zwrócenia na siebie wzajemnej uwagi, w sposób nieintencjonalny i nie dający się wcześniej przewidzieć. Nie jest to bowiem spotkanie się dwóch (lub więcej) osób z jakiegoś zaplanowanego powodu, ale natknięcie się na siebie „gdzieś” na drodze poszukiwania prawdy. Należy zwrócić uwagę, że napotkanie jest momentem podzielenia się uwagą nauczyciela i ucznia, idących w istocie w przeciwległych kierunkach. Inaczej nie byłoby napotkania na siebie, ale raczej podążanie „za” i dostępowanie. Doświadczenie napotkania nie oznacza tego samego dla nauczyciela i ucznia, choć dla obydwu staje się momentem pełnego uczestnictwa we własnym, jak i wzajemnym człowieczeństwie – to dosłownie danie świadectwa o sobie (o tym „ja”, które autentycznie jest „mną”). Analizując fenomenologiczny opis źródłowego doświadczenia nauczania, przekazany przez 10 wybitnych wykładowców akademickich, ujawnia się zjawisko samotności, wynikające z ostatecznego rozstania z prawdziwym uczniem i koniecznością kontynuowania dalszej wędrówki w pojedynkę, niezależnie od ilości mijanych dalej osób. Droga „po napotkaniu” ucznia staje się w ten sposób wyzwaniem i wymaga godzenia się na ową samotność, a jednocześnie utrzymania nadziei na jej tymczasowość. Z tej perspektywy tożsamość nauczyciela przenika topos wędrowca, dla którego napotkanie prawdziwego ucznia pełni rolę życiodajnej

przystani. Treścią niniejszej prezentacji jest ponadto analiza autorskiego wiersza pt. „Do Prawdziwego Ucznia”, przybliżająca charakter pedagogicznego napotkania, z intencją poszukiwania – w gronie lingwistów – dzieł literatury i sztuki, które mogą wpisać się w badany fenomen.

„Tato, nasi tu są, nasi!”. Filmowe losy repatriantów na przykładzie komediowego tryptyku Sylwestra Chęcińskiego „Sami swoi”, „Nie ma mocnych” i „Kochaj albo rzuć”. Analiza języka postaci

Katarzyna Sikorska-Bujnowicz, k.sikorska_bujnowicz@poczta.onet.pl, Zakład Językoznawstwa Niemieckiego, Instytut Filologii Germańskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, www.filolog.uni.lodz.pl

Celem tego wystąpienia jest omówienie motywu wędrówki repatriantów z zagranicy na polskie ziemie zachodnie, zwane Ziemią Odzyskaną, w aspekcie języka postaci komediowego tryptyku Sylwestra Chęcińskiego „Sami swoi” (1967), „Nie ma mocnych” (1974) i „Kochaj albo rzuć” (1977). Powstałe w latach 60-tych i 70-tych ubiegłego wieku filmy to studium życia codziennego przesiedlonych ze wschodu polskich rodzin w nowej rzeczywistości powojennej Polski. Bazujące na scenariuszach Andrzeja Mularczyka kolejne części sagi rodzin Karguli i Pawlaków, dwóch od zawsze skłóconych i jednocześnie nie mogących bez siebie żyć sąsiadów, którzy świadomi są tej niezwykle łączącej ich od lat słodko-gorzkiej relacji, czemu dają wyraz praktycznie w każdej przedstawianej w filmach sytuacji. Pawlak to bohater przywiązany do dawnego życia w prostym i funkcjonującym według od dawien dawna nakreślonych reguł świecie, zaś grany przez Władysława Hańczę Kargul to postać bardziej postępową, starającą się odnaleźć w tej tak szybko zmieniającej się rzeczywistości, mówiąca innym językiem niż wspomniany już Pawlak. Po mistrzowsku grane sceny, uzupełniane jakże aktualnymi również dziś dialogami, stają się symbolem zmian dokonujących się na terenach Polski okresu powojennego. Analiza języka postaci sagi obu rodzin pozwala wykazać, jakimi środkami wyrazu posłużyli się twórcy tryptyku, by w pozbawiony charakterystycznego dla wielu innych filmów tamtych lat patosu sposób mówić o sprawach ważnych i poważnych, jednocześnie bawiąc widza. Ciekawym zjawiskiem jest również to, że mimo upływu lat dialogi z tych filmów są ciągle żywe, często cytowane, co świadczy o ich ponadczasowym charakterze.

Tematyzowanie mapy we współczesnym tekście weneckim

Olga Siemońska, *osiemonska@gmail.com*, Instytut Filologii Słowiańskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Wrocławski, <https://www.ifs.uni.wroc.pl>

Mapa stanowi nieodzowny atrybut współczesnego wędrowcy, jest ważnym elementem doświadczenia turystycznego. Zajmuje również istotne miejsce w tekstach o tematyce miejskiej, w tym w utworach poświęconych Wenecji, jednemu z najczęściej odwiedzanych i zwiedzanych miejsc w Europie. W referacie omówiono kwestie związane z tematyzowaniem mapy we współczesnych tekstach o tematyce weneckiej, zarówno fikcjonalnych, jak i niefikcjonalnych. Motyw mapy jako elementu świata przedstawionego pojawia się w tekście weneckim zazwyczaj w kontekście przemierzania przez podróżnika labiryntu weneckich ulic. Z jednej strony ukazywana jest ona jako swego rodzaju narzędzie kontroli nad nieznanym terytorium, zapewniające wędrowcy poczucie bezpieczeństwa i orientacji w przestrzeni. Z drugiej zaś trudności w odnalezieniu właściwej drogi nawet przy pomocy planu miasta prowokują do rozważań o kryzysie reprezentacji, niemożności pełnego ujarznienia terytorium poprzez konstruowanie jego mapy, aż w końcu prowadzą do wniosku, że każda mapa, począwszy od średniowiecznych, a skończywszy na współczesnych mapach satelitarnych, jest w istocie jedynie interpretacją przestrzeni, wyobrażeniem terytorium lub nawet terytorium wyobrażonym. Swoje interpretacje przestrzeni, swego rodzaju mapy miejsc wyobrażonych tworzy także tekst wenecki. Przykładem takiego miejsca, będącego częściowo realną lokalizacją, a częściowo wytworem wyobraźni literackiej, może być *Fondamenta degli Incurabili* – cel pielgrzymek i poszukiwań miłośników twórczości Josifa Brodskiego. W realizacji celu referatu pomocne okazały się narzędzia metodologiczne z zakresu geopoetyki i geografii zaś sama kategoria mapy jako zjawiska funkcjonującego na pograniczu wielu dziedzin, w tym geografii i literaturoznawstwa.

Wędrówka jako praktyka artystyczna

Klaudia Kot, *klaudia.kot@stud.asp.krakow.pl*, Pracownia Archisfery, Katedra Obszarów Sztuki, Wydział Intermediów, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie

Wystąpienie jest rozwinięciem rozważań powstałych przy realizacji artystycznych wędrówek. To zbiór refleksji nad krajobrazem i poruszaniem się w przestrzeni otwartej, w których przedstawiono rozległy wątek włączęgi jako własnego fragmentu rzeczywistości.

Artysta często odbywa wędrówki dla samego procesu chodzenia. Włóczęgostwo stało się celem samym w sobie. Chodzenie jako wynik ewolucji jest także doświadczeniem filozoficznym i duchowym. Włóczęga w krajobrazie przybrać może różne oblicza i podlegać intelektualnej i artystycznej refleksji.

Media lokacyjne to narzędzia opisujące działania artystów pracujących w przestrzeni łączących technologię z położeniem geograficznym. Dzięki sztuce nowych mediów można zdefiniować swoją obecność tu i teraz.

Mapy kojarzą się z czymś bezpośrednim. Można na nie spojrzeć również jak na zbiór poglądów, opinii, emocji, tworząc na przykład „mapy emocjonalne”. Forma tradycyjnej mapy sama w sobie wydaje się przedstawiać świat z jednokowej odległości, mieć poczucie obiektywizmu. Miejsce widziane przez obserwatora jest tylko powierzchniowe, ale to właśnie szukanie własnych dróg daje możliwość spojrzenia metaforycznego. Każda mapa może być osobistym zapisem podróży fizycznej, ale też sensorycznej. Umysł ucieka ku poczuciu wolności, którego doznaje w przestrzeni otwartej. Podróż jest formą poznania. Odczuwanie przestrzeni związane jest z relacją, jaka powstaje na linii obszar-otoczenie.

Krajobraz naturalny działa kojąco na zmysły, inspiruje i pozwala przetrwać w codzienności. Otaczająca sceneria nakłania do rozważań, a jednocześnie budzi respekt wobec dzikiej, nieograniczonej przestrzeni.

Wędrówka sensualna w powieści Roya Jacobsena Oczy z Rigela (2017)

Elżbieta Żurawska, elzbieta.zurawska@uj.edu.pl, Zakład Filologii Szwedzkiej, Instytut Filologii Germańskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Jagielloński, www.uj.edu.pl

Celem wystąpienia jest analiza powieści norweskiego autora Roya Jacobsena pt. „Oczy z Rigela” (2017) z perspektywy geopoetyckiej. Akcja powieści toczy się w 1946 roku. Główna bohaterka, Ingrid, rozpoczyna wędrówkę w poszukiwaniu ojca swojej córki, rosyjskiego jeńca wojennego. Polegając na szczątkowych informacjach uzyskanych w drodze, w ciągu kilku tygodni przemierza zdającą się nie mieć końca Norwegię z północy na południe, z krańców do wnętrza kraju.

Trzecioosobowy narrator nie opisuje ani nie analizuje wewnętrznych przeżyć postaci, stroni nawet od nazywania emocji. Stosunkowo mocno rozbudowana zostaje przy tym sfera zmysłowa bohaterki. Stąd powieściowy motyw wędrówki można czytać w kategoriach literackiej geografii sensorycznej, stawiającej w centrum zainteresowania geograficzne uwarunkowania percepcji, wykorzystującej zdobycze geografii zmysłów i antropologii zmysłów. Ingrid, „istocie związanej z morzem”, ukształtowanej przez środowisko rodzinnej wyspy Barrøy, inne części kraju jawią się jako ciąg sensualnych krajobrazów – dźwiękowych, wizualnych, związanych ze zmysłem dotyku, zapachu i smaku. Barrøy, będąca punktem – *nomen omen* – wyjścia dla wyprawy bohaterki, jest jednocześnie stałym punktem odniesienia dla zmysłowych wrażeń postaci, zatracając tym samym – co jest dodatkowo interesujące w ujęciu geopoetyckim – zgodnie z intencją autora powieści, swój charakter „miejsca wydrążonego z pamięci”.

Wiktoriańskie wędrówki poetyckie przez krajobrazy przestrzeni duchowej i świat natury.

*Ewa Borkowska, borkow@xl.wp.pl oraz ewa.borkowska@us.edu.pl, Uniwersytet
Śląski, Wydział Humanistyczny (filologia angielska), www.us.edu.pl*

Motyw wędrówki jest jednym z najbardziej inspirujących wyzwań twórczych w literaturze europejskiej XIX wieku, w tym także w literaturze Anglii wiktoriańskiej (1837-1901). Poza Wordsworthem i „poetami jezior” podróżowali także tzw. „poeci tragiczni”, przy czym ich „peregrynacje” były zarówno wyobrażeniowe – poetyckie, jak i rzeczywiste. Romantycy przemierzali się przez kontynent europejski z Anglii poprzez Hiszpanię, Francję, Szwajcarię, aż do Włoch i Grecji. Ich wędrówka (G.G. Byron) była także motywowana względami politycznymi, gotowością niesienia pomocy krajom, które walczyły o wolność i wyzwolenie spod ucisku innych narodów. W celu poszukiwania twórczego natchnienia wędrowali poeci, a ich obserwacje wzbogacały poematy, korespondencję z miejsca pobytu, dzienniki, czy pamiętniki. Poetą, który malarsko opisał wspomnienia z wędrówki po Europie był m.in. angielski Jezuita Gerard Manley Hopkins (1844-1889). Odwiedził Hiszpanię, Szwajcarię, Włochy i inne miejsca Europy, a opis wędrówek rejestrował w „Dzienniku”. Język „Dziennika” to poezja pisana prozą, malarstwo słowem, neologizmami, owoc czasu kontemplacji w komunii z Bogiem, recepcji dokonanej okiem poety i filologa. Poza fascynacją krajobrazem ziemi ojczystej (Walii, Szkocji, Irlandii i środkowej Anglii), poeta zachwycał się krajami europejskimi, urodą natury, reliefów gór, dolin i wielu zjawisk przyrody, które ewokowały wrażenia malarskie, niczym u Turnera, czy Pre-Rafaelitów (np. Alma Tadema). „Dziennik” rozpoczął poeta w lipcu 1868 roku, a zakończył w lutym 1875 roku; pragnął pokazać, iż świat jest nasycony blaskiem Boga, a znajomość botaniki i ornitologii oraz czujne oko filologa pomaga uwieńczyć doznania piękna krajobrazów widzianych oczami poety-malarza podczas wielu wędrówek.

Wpływ polskiej lingwokultury na ukraińską: zapożyczenie leksemu ВАНДРІВКА i jego semantyczno-pragmatyczna zawartość

Siergiej Kolonyuk, *kolonyuk777@gmail.com*, Katedra Języków Romańskich i Literatury Światowej, Doniecki Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Stusa, *www.donnu.edu.ua/uk/*

Stosunek do fenomenu podróży zależy od mentalności narodu i jego właściwości kultury lingwistycznej. Jakościowe cechy подорожі jako konceptu kulturowego ustalają analizy wyrażonych w języku opinii na temat odpowiedniego konceptu (I. Holubowska, T. Kosmeda, O. Seliwanowa, J. Stepanow itp.). Te opinie są utrwalone w paremii, która jest przedmiotem lingwokulturologii. W pracy został przedstawiony wpływ polskiej lingwokultury na ukraińską na przykładzie zapożyczenia leksemu подорож (wędrówka) i jego potencjału semantyczno-pragmatycznego, który odzwierciedla się w paremii języka ukraińskiego. W tym przypadku mamy do czynienia z metodami, które zawierają analizę porównawczą, konceptualną, interpretacyjną, metodę abstrakcji itp. Bliski kontakt narodu polskiego i ukraińskiego miał wpływ na uzupełnienie synonimów wyrazu подорож stosując leksem вандрівка, o czym świadczą słowniki współczesnego języka ukraińskiego. Należy wspomnieć, że Iwan Franko na początku XX wieku w swoim słowniku Галицько-руські народні приповідки zanotował kilka paremii z powyższym leksemem lub pokrewnymi wyrazami (вандри, вандрівка, вандрівник, вандровний, вандрувати, вивандрувати), co świadczy o wpływie polskiej lingwokultury na uzupełnienie paremii języka ukraińskiego i wartościowe przedstawienie zaktualizowanej koncepcji w ukraińskiej lingwokulturze, por.: На вандри сі пустив; Вандрівка ти пахне; Вандрівник завандрував в половник; Вандрував три дні, вивандрував злидні; завандрував штирі милі за пец; Хто вандрує, то дома не ночує itd. Przeprowadzona analiza paremii z leksemem вандрівка świadczy o pokrewieństwie polskiej i ukraińskiej lingwokultury w rozumieniu konceptu подорож, o wpływie transferencyjnym polskiej lingwokultury na język ukraiński, ponieważ zauważamy uzupełnienie struktury leksykalnej i paremicznej języka ukraińskiego o potencjał semantyczno-pragmatyczny.

Z Remusem przez Kaszuby. Motyw wędrówki „wanogi” w „Życiu i przygodach Remusa” Aleksandra Majkowskiego

Beata Jankowska, beatajankowska@vp.pl, Instytut Filologii, Akademia Pomorska w Słupsku, <https://if.apsl.edu.pl/instytut-filologii/aktualnosc>

Praca dotyczy motywu wędrówki w powieści A. Majkowskiego „Żćć i przigòdë Remùsa. Zwiercadło kaszëbszczé”. Akcja powieści oparta jest na toposie drogi – wędrówki, z kaszubska „wanogi” po ziemi kaszubskiej, w którą wyruszył jej bohater – Remus. Znajdziemy w niej wiele odniesień do realiów historycznych, jej akcja obejmuje głównie II połowę XIX wieku, kiedy to Kaszuby były pod pruskim zaborem. Poprzez postać Remusa Majkowski wykreował w powieści kaszubskiego rycerza słońca, pragnącego wybawić swoją ziemię od wszelkiego zła. W utworze Majkowskiego znajdujemy obraz mapy całych Kaszub. Bohater zawędrował do wielu miejscowości, między innymi do Wejherowa, które jest niezmiernie ważne dla Kaszubów pod względem wiary, bowiem Wejherowo ze swoją ponad 300 letnią kalwarią nazywane jest Kaszubską Jerozolimą. Autor przedstawia dokładny opis pieszej pielgrzymki do Wejherowa, której intencją było odzyskanie wolności spod zaboru pruskiego. Nasz bohater, pielgrzym – Remus, rycerz słońca, symbolizuje lud, który musi się zbudzić, żeby odzyskać dawną wielkość. Majkowski przedstawił nie tylko tragedię germanizowanych Kaszubów, ale także ideę ich wyzwolenia i powrotu kaszubskiej ziemi do dawnej świetności. Autor dokładnie opisał trasę pielgrzymki oraz to co się podczas niej działo. Remus urasta do swego rodzaju symbolu – znaku odrodzenia kulturowego Kaszub, znaku oswobodzenia narodu kaszubskiego z rąk zaborcy. Majkowski poprzez postać Remusa i jego wanożenie przez Kaszuby udowadnia, że wraz z poznaniem ziemi rośnie przywiązanie do niej, a z przywiązania idzie siła do działania. Udowadnia, że istnieje jedność pomiędzy narodem a jego ziemią, jedność głęboko sięgająca w podświadomość.

Indeks autorów

Borkowska E.	37
Dębowska A.	19
Głowa W.	25, 27
Głowacka E.	31
Grenda M.	24
Jankowska B.	39
Kolonyuk S.	38
Kopa D.	21
Kot K.	35
Kuboń D.	29
Kulpa K.	17
Lasek A.	23
Magruk A.	18
Majk D.	30
Michta E.	22
Olszewska M.J.	13
Paluch M.	31
Pawłowska A.	11
Siemońska O.	34
Sikorska-Bujnowicz K.	33
Szołtysek J.	28
Tylbor-Kubrakiewicz W.	26
Żurawska E.	36